

# Kluczowi politycy wciąż są więzieni

17 stycznia 2011

BIAŁORUŚ. Amnesty International wzywa do uwolnienia 15 białoruskich działaczy i dziennikarzy, którzy zostali oskarżeni o „organizowanie masowych niepokojów” po demonstracji z 19 grudnia, która była protestem wobec wyników wyborów prezydenckich.

Ponad 700 osób zostało zatrzymanych za udział w demonstracji. Większość z nich została wypuszczona po odbyciu krótkich kar administracyjnych. Jednak kluczowi politycy, aktywiści oraz dziennikarze nadal są przetrzymywani.

Do chwili obecnej trzydziestu działaczom opozycji i dziennikarzom, w tym 5 kandydatom na prezydenta, postawiono zarzuty. Ich procesy mają odbyć się w przeciągu dwóch lub trzech miesięcy, grozi im nawet 15 lat pozbawienia wolności. Według doniesień, odmawia im się dostępu do prawników oraz lekarzy mimo obrażeń poniesionych podczas demonstracji, które są skutkiem nadużyć policji.

Amnesty zbiera informacje o wszystkich trzydziestu więźniach. Obecnie organizacja posiada wystarczające informacje, aby potwierdzić, że piętnastu z nich nie używało przemocy ani też nie podlegało do jej użycia, zarówno przed, jak i w trakcie trwania demonstracji. Organizacja uważa, że piętnastu więźniom postawiono zarzuty tylko i wyłącznie z powodu pokojowego korzystania z praw do wolności zgromadzeń i swobody wypowiedzi. Wzywa do ich natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia i wycofania wszelkich zarzutów. Ponadto, czternastu kolejnych więźniów, którzy także zostali zatrzymani po demonstracji czeka na przedstawienie zarzutów. Jest prawdopodobne, że z czasem, gdy zostaną zebrane kolejne informacje, Amnesty rozpozna jako więźniów sumienia kolejne

osoby.

Jednemu kandydatowi na prezydenta, Vitalowi Rymasheuskiemu oraz dwóm działaczom opozycji Anatolowi Paulauowi i Alegowi Korbanowi zostały przedstawione zarzuty o organizowanie masowych niepokojów, lecz zostali oni wypuszczeni. Amnesty International wzywa by postawione im zarzuty zostały wycofane.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)